

"Blizna niejedno ma imię" – zgłoś się po darmowy zabieg i przywróć pewność siebie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 19, lipiec 2024 08:07

Alicja Cisowska

Odsłony: 1861

O oparzeniach ciała i traumach, które im towarzyszą mówi kampania „Blizna niejedno ma imię”, realizowana przez Fundację „Po oparzeniu” i Golderma Agnieszki Goldę, która jest jej pomysłodawczynią.

Jako linergistka medyczna, kosmolog pracująca z pacjentami onkologicznymi i pacjentami z bliznami po oparzeniach, Agnieszka Golda opracowała metodę mikronakłuwania Genoscar, która w sposób spektakularny uelastycznia blizny, z czasem powoduje ich zmniejszenie, a nawet zanikanie.

- Wywołany nakłuwaniem stan zapalny tkanki prowadzi do jej przebudowy w ciągu kolejnych tygodni. Tworzą się nowe włókna kolagenowe, a z czasem elastyczna i gładka skóra. Ten proces może trwać kilka miesięcy. Regularne sesje metody Genoscar przyspieszą efekty, ponieważ podczas zabiegu dochodzi do silnej proliferacji (namnażania się komórek), redukcji wypukłości blizny i jej ukrwienia oraz wzrostu uelastycznienia. A poprawa zakresu ruchomości jest dla pacjentów kluczowa – mówi Agnieszka Golda.

Cały proces wspiera preparat z czynnikiem wzrostu oraz dieta wysokobiałkowa. Postępowanie po zabiegu obejmuje m.in. zakaz palenia papierosów, które są przyczyną niedotlenienia tkanek, a wskutek tego gorszego gojenia.

W ramach kampanii „Blizna niejedno ma imię” osoby z bliznami mogą się zgłaszać na nieodpłatne zabiegi, które prowadzone są w gabinetach w całej Polsce.

Zgłoszenia od 20.07.2024 r. wraz z wypełnioną ankietą (na stronie fundacji www.fundacjapoparzeniu.org) należy wysłać na adres mailowy Fundacji „Po oparzeniu”. Kwalifikacje przeprowadza Agnieszka Golda z zespołem przeszkolonych przez nią kilkunastu osób - pielęgniarek, doświadczonych kosmologów i fizjoterapeutów, którzy włączają się do kampanii „Blizna niejedno ma imię” i w jej ramach nieodpłatnie będą wykonywać zabiegi osobom z bliznami oparzeniowymi.

O bliznie trudno zapomnieć. Nie dość, że ją widać, to przypomina o bolesnych przeżyciach. Sytuacje związane z silnymi emocjami mogą stać się przyczyną wieloletniej traumy. Obecność blizny może nasilać rozwój i objawy pourazowej reakcji na stres, takich jak stany lękowe, zaburzenia snu, napady złości i depresji oraz dyskryminacja ze strony otoczenia.

Blizna boli wskutek uciśnięcia nerwów w skórze lub wolnych zakończeń nerwowych przez tkankę. Do tego dochodzi zwiększenie napięcia tkanek w ich okolicy, uczucie tkliwości i sztywności, a także swędzenie. Dotyczy to szczególnie blizn atroficznych, hipertroficznych i keloidów - struktur powstających na skutek nieprawidłowości w procesie syntezy i degradacji kolagenu. Czasem pojawia się obrzęk, pulsowanie, zmniejszenie zakresu ruchu.

Do rany przyłóż, czyli pierwsza pomoc po oparzeniu. Jak zachować się po oparzeniu, żeby nie dopuścić do powstawania blizn?

- Ranę schładzamy zimną wodą (ok. 15 st. C) przez ok. 15 min, do momentu ustąpienia bólu. Lejmy wodę nie bezpośrednio na miejsce oparzenia, tylko nieco powyżej, pozwalając, by woda spływała po ranie. Po kilku minutach do rany przykładamy opatrunek z hydrożelu na oparzenia, zabezpieczając go z zewnątrz folią spożywczą. Pozostawiamy go na skórze do 48 godzin. Należy przyjąć elektrolity i środki przeciwbólowe. Głębsze oparzenia wymagają podania żywienia medycznego, zmiany diety na wysokobiałkową, obfitującą w minerały (cynk, miedź, selen) oraz witaminę C. Te składniki wspomagają

"Blizna niejedno ma imię" – zgłoś się po darmowy zabieg i przywróć pewność siebie

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 19, lipiec 2024 08:07

Alicja Cisowska

Odsłony: 1861

syntezę kolagenu, potrzebnego do szybkiej regeneracji rany. W żadnym razie nie nakładamy na oparzoną skórę śmietany czy preparatów zawierających panthenol, które tworzą kokon, uniemożliwiający odprowadzenie ciepła z oparzonego miejsca. Zwiększa to w efekcie ból, obszar oparzenia oraz wydłuża czas gojenia się ran – wyjaśnia Kamil Kasiak, ratownik medyczny.

Źródło: niepelnosprawni.pl